

Dotychczasowe
w prenumeracie: Bez po-
czty: kwartalnie 3 zł.;
miesięcznie 1 zł. 40 cent.
z pocztą: kwartalnie 3 zł.;
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie
drukiem garmont, 7 cen-
tów od wiersza. — Reklama-
cyje są wolne od opłaty
pocztowej

Część urzędowa.

Jego Excelencya pan minister stanu według wysokiego re-
skryptu z 15. b. m. l. 6950-C. U. mianował nadzwyczajnego c. k.
profesora kameralistyki przy tutejszym uniwersytecie Dra Jana
Bayer członkiem komisji egzaminacyjnej dla Galicyi.

Co niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, 23. sierpnia 1864.

Gmina miasta *Buska* w obwodzie złoczowskim obowiązła się
przy istniejącej tamże szkole trywialnej, w której udziela teraz
nauki jeden nauczyciel i jeden pomocnik nauczyciela, systemizować
jeszcze jedną posadę nauczyciela z roczną płacą 250 złr. w. a. i
z dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 50 złr. w. a., na umiesz-
czenie 3. klasy przyrzadzić odpowiednią salę w teraźniejszym bu-
dynku szkolnym, czuwać nad jej opalaniem, urządzeniem i czyszcze-
niem, a nakoniec na sprawianie środków naukowych, a mianowicie
na założenie biblioteki szkolnej i sprawianie premii płacić za-
czawszy od 1. września 1864 rocznie 20 złr. w. a.

Oprócz tego obowiązał się rz. kat. pleban miejscowy, X. Lu-
dwik Kisielewski, dodawać przez czas swego plebanstwa tamże
przyszłemu dyrygującemu nauczycielowi przy rzeczonyj szkole try-
wialnej dla polepszenia jego dotacyi rocznie 6 niż. austr. sągów
drzewa, a na sprawianie środków naukowych dla rozszerzonej szkoły
trywialnej w Busku płacić rocznie 10 złr. w. a.

C. k. Namiestnictwo przyzwalając na rozszerzenie szkoły try-
wialnej w Busku w wspomniany sposób podaje okazaną temi ofiarani
pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu z uznaniem
do wiadomości powszechnej.

Lwów, 10. sierpnia 1864.

Właściciel wsi *Worobijówki*, W. *Władysław Garapich* i
tamtejszy kmieć *Andruch Wowk* obowiązali się ofiarować na upo-
sarczenie szkoły trywialnej w *Worobijówce* po 2 ule jako *fundus*
instructus, a tamtejszy grec. kat. pleban obowiązł się dodawać
nauczycielowi tamtejszemu dla polepszenia jego dotacyi rocznie po
2 mierzyc żyta.

Zaś gmina *Nahorce małe* w obwodzie złoczowskim podwyż-
szyła na wieczne czasy dotychczasową dotację tamtejszego nauczy-
ciela z 30 złr. na 110 złr. w. a. rocznie.

Co się z wyrazem uznania podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 12. sierpnia 1864.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu prze-
myskiego zebrał urząd powiatowy w *Grzybowie* dodatkowo 14 złr.
w. a., i odesłał te pieniądze naczelnikowi obwodu przemyskiego.

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. sierpnia.

Z *Krakowa* donoszą *Jener. Kor.*: „W Królestwie Pol-
skiem jest oddawna w zwyczaju używać w czasie żniw dla braku
sił roboczych także wojska do żęcia zboża; w tym celu wychodzi
pewna liczba całkiem uzbrojonego wojska na pole, ustawia karabiny
w piramidy i zabiera się do roboty. Dnia 12go b. m. pracowało
tym sposobem 50 ludzi na polach między Lublinem i Opolem, gdy
nawaz w czasie wypoczynku w południe napadł, ich oddział powstań-
ców liczący przeszło 20 ludzi. Powstańcy zabrali najprzód karabiny
na przygotowane wozy, a potem rzucili się na śpiących żołnierzy,
z których, chociaż bronili się ile możności kosami i sierpami, zgi-
nęło do 15 ludzi na placu.

Otwarcie konferencyi pokojowych oczekują już lada dzień
w Wiedniu. *Jen. kor.* donosi, że p. Bille, który wiozł z Kopenhagi
instrukcyje dla duńskich pełnomocników, przybył już w ciągu dnia
22. b. m. do Wiednia. Zdaje się więc — powiada dalej ten dzien-
nik —, że obecni w Wiedniu kr. duńscy pełnomocnicy są już tera-
z i co do potrzebnego personelu pomocniczego zupełnie przyspo-
sobieni, by rozpocząć układy pokojowe z pełnomocnikami obudwu
głównych mocarstw niemieckich.

Na odbytem dnia 22. b. m. w *Karłowicach* synodzie wy-
borem obrany został infułat *Gruics* jednogłośnie biskupem pa-
kraackim.

Z *Lubecki* donoszą pod dniem 22. b. m., że Następca tronu
piononckiego Książę *Humbert* przybył tam pociągiem południowym
z *Hamburga* i po upływie jednej godziny odjechał dalej parowcem
pocztowym „*Ellida*“ do Kopenhagi.

Z *Kopenhagi* piszą, iż ogłoszenie dokumentów dyplomaty-
cznych w sprawie duńsko niemieckiej stać się może powodem za-
wikłań wewnętrznych i zewnętrznych. *Dagbladet* porównywa ogło-
szenie to z wyjaśnieniem rozmów cesarza *Mikołaja* z postem an-
gielskim hr. *Hamilton - Seymour* przed wojną krymską, i nie poj-
muje, jak hr. *Moltke - Hoitfeld* zostać może postem duńskim w Pa-
ryżu po tak ostrej krytyce postępowania rządu francuskiego.

Na sejmie duńskim toczyła się dnia 20. b. m. dalsza debata
nad interpelacyą przyjaciół włościańskich względem przywrócenia
duńskiej ustawy zasadniczej w pierwotnej jej rozciągłości. Prezydent
gabinetu *Bluhme* oświadczył jednak, że mogłoby to nastąpić wtedy
tylko, jeźliby zgromadzona rada państwa zrzekła się na rzecz duń-
skiego sejmku swojej władzy, i jeźliby potem sejm zatwierdził pro-
jekt rady państwa.

Okropne sceny w *Belfascie* i w innych miastach irlandz-
kich wywołały oburzenie dzienników londyńskich, które jednak nie
z wspólnego stanowiska na nie się zapatrują. *Saturday Review*
przypisuje fanatyzm religijny politycznej agitacyi. *Times* i inne
dzienniki potępiają niedołężność władzy miejskiej w *Belfascie*, która
mając małą armię do swej dyspozycyi nie zdołała poskromić burdy,
któreby we Francyi, w Ameryce i w każdym innym kraju krom
Anglii za godzinę stłumiono. Wypada ztąd, iż są chwile, w których
zupełna autonomia gmin i municypalności, jaka w Anglii powsze-
chnie jest zaprowadzona, ma także wielkie swe niedogodności.

Z *Jassy* dowiaduje się *Jener. Kor.* pod dniem 11. b. m., że
wojska rosyjskie cofnęły się już od granicy mołdawskiej. Także
polska emigracya rewolucyjna opuściła już *Jassy* i inne miejsca
zborowe w Mołdawii, a to zapewne dla tego, iż Polacy widzą, że
powstanie w Królestwie Polskiem już się skończyło.

Nowe ministeryum w *Atenach* złożone jest stanowczo
z osób następujących: admirał *Kanaris*, prezes rady ministrów i
minister marynarki, *Commanduros* spraw wewnętrznych, *Delianis*
spraw zewnętrznych, *Sotiropulsi* finansów, *Lontos* sprawiedliwości,
major *Carnali* wojny. Ministeryum to, jak pisze *Gazeta kolońska*,
złożone jest z ludzi zdolnych, należących do skrajnego liberalnego
stronnictwa. *Commanduros* ma wiele głosów za sobą w izbie depu-
towanych. Izba ta zrobiła wielki krok naprzód, rozpoczynając re-
wizyę konstytucyi, a inicjatywę do kroku tego dali deputowani
jońscy.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 24go sierpnia. (Obchód urodzin Najjaśn. Pana
na prowincyi.) Donoszą nam z *Brzeżan*, że rocznicę urodzin
Najjaśniejszego Pana obchodziło to miasto również uroczystem na-
bożeństwem w kościołach parafialnych obudwu obrządków w obe-
ności wszystkich władz cywilnych i wojskowych i licznie zgroma-
dzonego ludu, a po nabożeństwie obdzieliła reprezentacya miejska
każdego żołnierza tamtejszej załogi 1/2 \mathcal{E} mięsa, masą piwa i kwa-
terką wódki, a gmina izraelska sygarami; oprócz tego zaś ura-
czyła gmina chrześcijańska 100 ubogich obiadem, piwem i gorzałką,
a nadto obie gminy tak chrześcijańska jak i izraelska obdzieliły
ubogich miejscowych z własnych funduszy darami pieniężnymi.

Podobnie uczczono tę uroczystość w *Grzymałowie*,
miasteczku powiatowym w obwodzie tarnopolskim. W wilię uroczy-
stości była iluminacya, nazajutrz solenne nabożeństwo w kościołach
parafialnych obudwu obrządków i w synagodze izraelskiej, a potem
uraczyły obie gminy chrześcijańska i izraelska załogę miejscową
gratisgaza, piwem i innymi napojami; prócz tego wpłynęło ze skła-
dek obudwu gmin i urzędników kilkadziesiąt złr., które rozdano
ubogim, a po południu tego dnia odbył się festyn ludu, w którym
brała udział także załoga miejscowa.

Czerniowce, 19. sierpnia. (Dyplom na obywatelstwo ho-
norowe.) Wręczenie dyplomu, przez który bukowiński szef kraju
hr. *Rudolf Amadei* został mianowany honorowym obywatelem mia-
sta *Czerniowiec*, dokonane zostało w sposób uroczysty przez re-
prezentantów magistratu i wydziału rady gminnej. Dyplom sam wy-
gląda wspaniale, i był robiony w Wiedniu. Tenże opiewa jak na-
stępuje: Jaśnie Wielmożny Panie *Hrabio!* W ocenie wysokiach
zasług przez podniesienie wszystkich pożytecznych dla ogółu inter-
resów kraju, a w szczególności w wdzięcznym uznaniu znakomi-
tych wspaniatomyślnych usiłowań ku ustaleniu pomyślności, rozwoju
i dobrego bytu stolicy, uchwalonem zostało przez magistrat i wy-
dział miejski na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1864 nadać Jaśnie
Wielmożnemu Panu prawo honorowego obywatelstwa królewskiego
miasta stołecznego *Czerniowiec*. W wykonaniu tej uchwały nazwi-
sko Jaśnie Wielmożnego Pana zostało wpisane w księgę obywateli
tego królewskiego głównego miasta, w dowód czego wystawiony
został niniejszy dyplom, a gmina miejska tuszy, że będzie zyczli-
wie przyjęty. — *Czerniowce*, 5go lipca 1864. Następują podpisy
członków magistratu i wydziału miejskiego. Odbyły się już wybory

w drugim i trzecim ciele wyborczem pierwszego okręgu wyborczego.

Wiśnicz, 17. sierpnia. (*Wezbranie wód.*) Ostatnie wezbranie Czeremosza zrzuciło tu wielkie spustoszenie. Woda zniszczyła i uniosła przeszło 30 chat. Ze wszystkich dolin górskich dochodzą podobne wiadomości. Wieś Rostoki, w której woda zabrała nowy most, jest zagrożona zupełnem spustoszeniem w razie, gdyby się powtórzyło wezbranie wód.

Wiedeń, 23. sierpnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Przy najpiękniejszej pogodzie odbył się wczoraj o godzinie 8mej zrana wielki przegląd wojska na placu ćwiczeń na Schmelz przed Jego Mością Królem pruskim. — Jego królewskiej Mości towarzyszył świetny orszak.

Dla uczczenia dostojnego gościa Jego Ces. Mość dowodził osobiście wojskiem, które wystąpiło w paradzie w sile 20 batalionów, 13 szwadronów i 10 baterii. Po przeglądzie frontu, w ciągu którego muzyka grała pruski hymn ludu, nastąpiła dwukrotna defilada.

Jego ces. król. Wysokość Arcyksiążę następcy tronu z Arcyksięciem Janem, księciem tokańskim, znajdował się w powozie na tem pięknym widowisku, które też ściągnęło niezmierną liczbę widzów.

O godzinie 11tej Monarchowie zwiedzali centralną szkołę jazdy.

O godzinie 3ciej był dla Ich cesarskiej i królewskiej Mości w Schönbrunnie obiad na 35 nakryć, o 5tej Najjaśn. Panowie udali się osobnym pociągiem do Laxenburga, gdzie zwiedzano park, poczem nastąpiła herbata.

Pobył Jego królewskiej Mości w Schönbrunnie ma być przedłużony o 1 dzień.

Ich ces. Wysokości Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia udali się dnia 20go b. m. z Saleburga do Ischl. — Jej Mość Królowa saska i Jej król. Wysokość księżniczka Zofia zwiedziły okolicę Saleburga dnia 19go b. m. udały się do Reichenhall, i jadą się ztąd na Felsendorf do Possenhofen.

Francya.

Paryż, 20. sierpnia. (*Zatrważające doniesienia z Algierji. Różne wiadomości.*) Według dziennika *Const. oester. Ztg.* miały nadejść do Paryża nader zatrważające wiadomości z Algierji. W prowincyi Oran miało na nowo wybuchnąć powstanie. Buntownicy poczęli od mordów i pozogi. Inne prowincye są dotąd spokojne, gdyż wojska ustawione na granicy gór Tellu przeszkadzają rozszerzeniu się powstania.

Na ogólnem posiedzeniu połączonych instytutów akademii francuskiej, dnia 16. b. m. jenerał Morin odczytał sprawozdanie z misji swej do Niemiec, dla zbadania sprawy szkół elementarnych. Jenerał nie wahał się wyrazić, iż Niemcy pod względem szkół takowych daleko wyżej stoją niż Francya. Komisya wojskowa wysadzona dla ocenienia dzielności karabinów pruskich, oświadczyła się jednomyślnie za zaprowadzeniem ich w wojsku francuskim.

Monitor zamieścił depezę z Lizbony, według której hrabia d'Eu udać się ma do Brazylii, dla zaślubienia najstarszej córki cesarza brazylijskiego. Księżę Ludwik hrabia d'Eu urodzony w roku 1842 jest kapitanem w artylleryi hiszpańskiej i najstarszym synem księcia Nemours, syna króla Ludwika Filipa, i księżniczki Wiktorji Kobugsko-Gotajskiej. Najstarsza córka cesarza brazylijskiego Izabella, urodzona jest d. 29. lipca 1846 r. Upadają więc wszelkie pogłoski o zaślubieniu tej księżniczki przez jednego z Arcyksiążąt domu austriackiego.

Wiadomości z Tunisu potwierdzają wiadomości o zawarciu pokoju między bejem tunetańskim a powstańcami, dodają, iż jenerałny konsul francuski p. Beaval żądał pomimo tego usunięcia Khasnadara w przeciągu 48 godzin. Wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia. Miasto Susa ciągle jeszcze jest w oblężeniu i zażądało pomocy z Tunisu. Władza beja w tych stronach zupełnie upadła.

Monitor zamieścił wiadomości z Aten z dnia 11. sierpnia według których ministerjum greckie w następujący sposób ostatecznie ukonstytuowane zostało: admirał Kanaris, minister wojny i prezes rady ministrów, Delianni minister spraw zewnętrznych. Comanduros minister spraw wewnętrznych. O obsadzeniu innych ministerj *Monitor* nie wspomina.

W kółkach dyplomatycznych twierdzą, iż minister amerykański przy dworze tuilleryjskim p. Dayton powiedział miał, iż najbliższe trzy miesiące stanowić będą o tem czyli pokój w Ameryce północnej zawarty, lub też wojna dalej prowadzona będzie. Zdaje się, iż w Washingtonie samym stracono nadzieję zwalczania separatystów i przymuszenia ich do powrotu do unii.

Włochy.

(*Stan zdrowia ojca św.*) Według doniesień z Rzymu ojciec św. ma zamiar powrócić tamże z końcem września. Zdrowie Jego Świątobliwości wzmocniło się częstemi przechadzkami. W ostatnich dniach ojciec św. robił wycieczki do Albano i Genazzano.

(*Nagła zmiana powietrza.* — *Wiadomości bieżące.*) Z Turynu donoszą *Jen. kor.*, że po trwających przez kilka dni afrykańskich upałach nastąpiły nagle zimowe mrozy. Dnia 15. b. m. spadł na górze Cenis obfity śnieg, i także inne otaczające miasto góry alpejskie okryte są wielkimi śniegami. Powszechnie obawiają się

ażeby ta nagła, rażąca zmiana powietrza niestała się powodem niebezpiecznych słabości.

Sędziwy Rocco, dotychczas dyrektor piemoneckich kolei żelaznych, postawiony został teraz w równym charakterze na czele południowo-włoskich kolei.

W Genuy przy wyborach municypalnych odniosły zwycięstwo partya klerykalna i opozycyjna, i w skutek tego podał się prefekt tamtejszy Gualtiero do dymisji.

Z Florencyi dowiaduje się ta sama *Jen. kor.*, że dnia 12. b. m. z rana czytano tam na rogach ulic najludniejszych części miasta, i na murach prawie wszystkich król. gmachów urzędowych czerwony napis: „Niech żyje Ferdynand II! Precz z Piemontanami!“

Niemcy.

(*Obchód urodzin Cesarza Jego Mości austriackiego w Apenrade w Szleswiku.*) Z Apenrade w Szleswiku donoszą do *Jener. Kor. austr.* iż tamże dzień 18. sierpnia jako dzień urodzin Cesarza Jego Mości austriackiego nader uroczyste obchodzony był. W Apenradzie jest teraz główna kwatera Księcia Fryderyka Karola pruskiego naczelnego dowódcy armii sprzymierzonej. Zaraz ze świtem banda pułku pruskiego Leibgardyi królewskiej wraz z bandą 34. pułku piechoty austriackiej odegrały huczną pobudkę, która się wraz z grzmotem dział o wybrzeże morskie dziwnie odbijała. Następnie było nabożeństwo wojskowe w kaplicy na cel ten urządzonej, poczem odspiewano *Te Deum* przy hukach dział i radośnych okrzykach sprzymierzonego wojska. O godzinie 1szej z południa był wielki obiad u Księcia Fryderyka Karola na którym spełniono toast na cześć Cesarza. Toast ten telegrafowano do Wiednia i jeszcze przed ukończeniem obiadu nadeszła odpowiedź cesarska w tych słowach: „dziękuje za przyjacielskie wspomnienie. Franciszek Józef.“ W końcu urządzono festyn ludowy w przyległym lasku, na którym lud tudzież wojskowi austriacy i pruscy do późnej nocy wesoło się bawili.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 16. sierpnia. (*Wiadomości bieżące.*) Projekt nowej ustawy włościańskiej będzie dziś odczytany w radzie państwa. Projekt ten różni się od tego, który rząd przedłożył izbie na wiosnę; właścicielom gruntów przyznane jest wynagrodzenie daleko znaczniejsze i według słuszniejszych zasad. Sułtan Abdul Azis ofiarował księciu Kuzie mały, dobrze uzbrojony parowiec wojenny, i tenże ma temi dniami przybyć do Giurgewo, dokąd udał się jenerał Floresco dla odebrania podarunku cesarskiego. Dotychczas było w zwyczaju, że książę Kuza co sobota przyjmował in plena reprezentantów rozmaitych mocarstw. Zwyczaj ten w istocie całkiem niepożyteczny stał obecnie; minister spraw zewnętrznych oświadczył wszystkim tutejszym konsulom i agentom, że książę dla słabości zdrowia nie będzie ich przyjmował co tydzień, ale wtedy tylko, gdy będą mieli coś do zakomunikowania. — W Giurgewo utworzyło się towarzystwo asekuracyjne pod nazwą „Mantitorul“, które zabezpiecza zboże, olej, łój itd. przeznaczone do transportowania Dunajem. Towarzystwo to otrzymało już koncesyę od rządu.

W pobliżu Plojesztu i Braiły spaliły się magazyny nafty będące własnością spółki angielskiej.

Turcya.

Rustezuk, 18. sierpnia. (*Urodziny Cesarza austriackiego. — Zaburzenia w Smyrnie.*) Urodziny Cesarza austriackiego obchodzono tu po raz pierwszy od 4½ wieków uroczystem nabożeństwem w kaplicy konsulatu austriackiego i przy odgłosie dzwonów.

W Smyrnie wybuchły zaburzenia, które szczęściem wkrótce zostały przytłumione. Derwisz przybywający z Medyny wzniewał ogólne wzburzenie wieściami o nadejściu końca świata, a jednocześnie banda kandyotów przeciągała przez miasto, groząc mu podpaleniem.

Ameryka.

(*Doniesienia z Meksyku. — Wiadomości z północnej Ameryki.*) Statek pocztowy „Tampico“ przywiózł 98 pasażerów z Veracruz do Saint-Nazaire, tudzież 25 milionów franków w gotowiznie. Wiadomości z Meksyku przez *Monitora* ogłoszone, bardzo są pomyslnie. Coraz więcej osób przystępuje do rządów cesarskich i kilka dowódców band juaristowskich poddało się nowemu rządowi.

Dzień urodzin Cesarza Maxymiliana obchodzony z wielką pompą i okazałością.

Ministrem spraw zewnętrznych mianowany został Don Fernando Ramirez. Był on już ministrem za czasów prezydenta Atista, lecz od 1852 roku żył jako człowiek prywatny.

Cesarz daje posłuchanie w każdą niedzielę o godzinie 1szej z południa, do którego każdy Meksykanin bez różnicy stanu przypuszczony bywa.

Z rozkazu cesarza marmur, który był przeznaczony na bramę tryumfalną przy wjeździe Jego cesarskiej Mości użyty będzie na wystawienie pomnika dla najznakomitszych mężów z wojny o niepodległość meksykańską.

Cesarz Maxymilian ogłosił powszechną amnestyę za wszystkie zbrodnie i przestępstwa polityczne. Poselstwo meksykańskie w Paryżu ogłosiło w dziennikach następującą depezę.

Mexyk, 15. lipca. W dniu 5go lipca przyszło w mieście Atacuaro do walki między wojskami cesarskimi, a wojskiem pod dowództwem „dissidenta“ Riva Pallaccio zostającym. Po długiej walce nieprzyjaciel znieiony został; zabrano mu 250 jeńca. Dnia 10. lipca była potyczka pod Madero, w której nieprzyjaciele stracili 60 ludzi zabitych 41 jeńców i całą artylerję. Droga z Mexyku do Morelii i do Veracruz zupełnie teraz jest bezpieczna.

Według ostatnich doniesień z północnej Ameryki państwa południowe dają nowy dowód wielkiej siły swej w obec wyteżeń państw północnych, i zdaje się, iż koniec wojny domowej jest jeszcze daleki. Tymczasem finanse unii są w coraz smutniejszym stanie, pieniądze papierowe coraz więcej tracą i zaprawdę obowiązkiem jest prasy peryodycznej ostrzegać negocyantów europejskich o grożącej wielkiej kryzys finansowej w północnej Ameryce, która wkrótce nastąpić musi. Wypada zarazem odradzić kapitalistom europejskim wszelkie nabycie papierów publicznych amerykańskich, znajdują się bowiem zwłaszcza w Niemczech łatwowierni kapitaliści, co pomimo doznanych już strat kapitały swe w papierach publicznych amerykańskich lokują, chociaż rzecz jest dowiedziona, że ostrożni Amerykanie wszystko co w papierach publicznych swego kraju posiadają za półdarino na srebro zamieniają i takowe w Europie lokują, nie chcąc się wystawić na utratę całego majątku.

Kronika.

(Pożar.) Dnia 19. b. m. zgorzała w Ottyni w obwodzie stanisławowskim, tamtejsza gr. kat. cerkiew parafialna z niewiadomej dotąd przyczyny.

(Klęski elementarne.) Dnia 10. b. m. srożyła się w okolicy Doliny w obwodzie stryjskim gwałtowna burza, która wyrwała stare drzewa z korzeniem i zrywała dachy. Zarazem zrzucił grad wielkie spustoszenia na polach należących do Doliny i Nadziejowa. Nakoniec z powodu ciągłych deszczów wezbrał płynący przez Dolinę mały strumyk Siwka na dniu 14. b. m. do tego stopnia, że woda wdzierała się do położonych niżej domów i unosiła z pół należących do Doliny, Rachina i Nadziejowa stojące już w półkopcach zboże i kopce siana. Równocześnie wezbrały Świca, Mizunka i wszystkie inne rzeki i potoki w powiecie do nadzwyczajnej wysokości i zrzuciły wielką szkodę na polach i gościńcach.

Dnia 7. b. m. nawidziła podobna burza wieś Razwienicę i Tuczemy w obwodzie przemyskim, przyczem ulewa i grad uszkodziły wielce na nizinach zasiewy a woda pozamulała łąki.

(Do wypadku nieszczęsnego pod Czernichowem.) „Krak Ztg.“ pisze: „Podana niedawno w dzienniku naszym wiadomość, że pomiędzy ofiarami zatopionymi pod Czernichowem znajdował się także znany wieśniak Felix Boruń, zdaje się niestety potwierdzać, pomimo edzywających się przeciw temu wątpliwości. Jak się teraz dowiadujemy, miano znaleźć ciało jego wraz z dwójkiem małych dzieci, które w chwili niebezpieczeństwa były obok niego, a mianowicie miały naprowadzić na ślad płynące na powierzchni wody obrazki święte, które pobożny ten wieśniak nosił przy sobie. Był on bezżenny i pozostawił tylko brata.

(Pałac w Castel Gandolfo), w którym obecnie Papież Pius IX. letnie przepędza miesiące, leży w najpiękniejszym punkcie pochyłości gór Albańskich. Z wzgórza zamkowego widać całą wielką płaszczyznę Kampanii, jakby szarego kobierca — bo słońce włoskie spopieliło murawy — tylko gdzieś niedaleko grupy drzew tworzą zielone hafty, a morze uderzające o płaskie wybrzeże daje tło. U stóp wzgórza zamkowego pod oknami pokoiów Jego Świętobliwości, jest Albańskie jezioro, błękitne i spokojne. Inne stoki wzgórza obsadzone świetnie zieloniegami drzewami oliwnymi i winnicami, mają dwie bardzo piękne dębowe aleje, ciągnące się po nad Albano.

Ojciec Śty czuje różnicę duszącej atmosfery, jaka obecnie panuje w Rzymie, i świeżego, czystego powietrza, wiejącego na tych skłonach gór; czuje nowe siły, i daje ich dowód w długich przechadzkach.

Wszyscy otaczający Ojca Świętego chwają jego dobry humor. Miasteczko Castel Gandolfo i sąsiednie Albano pełne teraz ruchu i życia. W Albano mają letnie mieszkania królewska familia Neapolitańska, wielu znakomych Neapolitańczyków, rzymskiej szlachty i dyplomatów. Wielki papieżki zamek w Castel Gandolfo wygląda poważnie, bez zewnętrznego blasku, zupełnie odpowiednio letniemu mieszkaniu. Ojciec Święty jest bardzo gościnny. Nie tylko dwór papieżki, ale i kardynałi, prałaci, dyplomaci i każdy przybywający na audyencyę, uważany jest za gościa Jego Świętobliwości, a Maggiordomo ich podejmuje. Ojciec Śty, według ustanowionej etykiety sam jada, ale w wielkiej sali pałacu codzień do stołu zbiera się dobrane towarzystwo. Część gwardyi szlacheckiej pełniącą służbę w przedpokojach, pułkownik żandarmeryi papieżkiej, dragonów papieżkich, kapitan gwardyi szwajcarskiej, oficer francuzki należący do warty; wszyscy są codziennymi stolownikami, a reszta towarzystwa codzień się zmienia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 24. sierpnia. Na naszym przedwczorajszym targu było 130 wołów, a mianowicie z Kamionki 54 sz., ze Szczerca 26 sz., z Dawidowa 2 stada po 6 i 12 sz., z Rozdołu 2 stada po 13 i 19 sz. Z tego sprzedano 107 sz. i płacono za woła, ważącego 290 \mathcal{E} mięsa i 30 \mathcal{E} łożu, 40 zł., a za woła ważącego 390 \mathcal{E} mięsa i 80 \mathcal{E} łożu, 91 zł. w. a.

Lwów, 24. sierpnia. Kiedy my w Galicyi skarżymy się na ciągłe śloty, zimna i brak pogody, w Anglii przeciwnie, a nawet we Francyi załają się na wielką posuchę i brak deszczu, w skutek czego wielki brak paszy w Anglii uczuć się daje i zboża nawet na tem ucierpiały. Pomimo tego handel zbożem dotąd się nigdzie nie ożywił; w Anglii ceny zaledwo utrzymać się zdołają na dawniej-

szej niskiej stopie; we Francyi nawet się zniżyły. Do Węgier południowych odbył zboża naszego już ustał, w roku bowiem obecnym zbiory były tam dość obfite, i ceny niższe są prawie niż w naszym kraju. W Wrocławiu handel zbożem podnieść się dotąd nie może; ceny tamtejsze tak są niskie, iż korzec dobrej galicyjskiej pszenicy w Wrocławiu sprzedany po strąceniu kosztów transportu zaledwieby 5 złr. wynosił. Mało więc widoku do odbytu zboża galicyjskiego za granicę, na teraz na przedazy wśród kraju poprzestać wypadnie.

Okowita miała w Wiedniu cokolwiek więcej pokupu; płacono ją po 46½ c. za stopień i wiadro czyli po 39 centów za garniec 32gradusowej okowity. Cena ta może się jeszcze podnieść, bo z wielu stron monarchii dochodzą smutne wiadomości o stanie ziemniaków, które się psuć poczynają.

W miesiącu lipcu wypalono w 154 gorzelniach w wschodniej Galicyi 1,318.452 grady okowity czyli 16.480 wiader okowity 80° Trallera.

W tymże samym miesiącu wywarzono w 164 browarach 33.714 wiader piwa.

W warzelniach wschodnio-galicyjskich wyrobiono w miesiącu lipcu b. r. 65.929 cetnarów soli. W roku przeszłym w tymże miesiącu 59.780 cetnarów, zatem w roku bieżącym więcej o 6149 cetnarów soli.

Cukrownia w Tlumaczu nie była w ruchu w miesiącu lipcu bieżącego roku.

(Zniwiarka Wood'a.) Na dniu 10. b. m. odbyła się na polach instytutu rolniczego w Dublauach próba nowo udoskonalonej zniwiarki Wood'a. — O rezultacie tej próby złożyła komisya wyznaczona do osądzenia praktyczności tej maszyny komitetowi c. k. Tow. gosp. Gal. sprawozdanie, którego treść poniżej podajemy:

Przedstawiona przez kupca lwowskiego p. Wenera do próby zniwiarka jest konstrukcyi Wood'a, którą obok maszyny Mak-Cornicka za najlepszą uważać należy, jaką tegoczesna mechanika rolnictwu ofiarowała. Maszyna znana już od lat kilku uzupełniona została bardzo genialnym przyrządem, którego zadaniem jest, możną pracę w odrzucaniu garści zastąpić.

Cięcie wykonuje przyrząd piłowy (system Mak-Cornicka), który we wszystkich dotąd odbytych próbach najpraktyczniejszy się okazał; — zboże ścięte spada na stolnicę, która tuż do piły z tyłu przytyka — i po której przesuwa się szybko od prawej ku lewej w pewnych chwilach przyrząd (jakby ręka trzypalczysta) poruszany bardzo prostym mechanizmem — i zgartuje ścięte zboże garściami na ziemię.

Do próby przeznaczono najprzód łan pszenicy, poczem zamierzono przenieść próbę na inne zboże — deszcz wszakże i brak dość spokojnych koni zmusił na próbie zniwa przency poprzestać.

Potrzebna siła pociągowa: Maszyna poruszana była podczas próby trzema kołmi fornalskimi i obsługana dwoma parobkami. — Szanowny sprawozdawca jest wszakże zdania, iż w rzeczywistości użyciu maszyny, *zaprzadz ją należy 4ma kołmi*, zmieniając raz w południe; — do obsługi zaś maszyny uważa za potrzebne oprócz dwóch ludzi przy maszynie, — 2 do 4ch ludzi do uprzątnia ściętych garści na zawrotach.

Ilość pracy wykonanej: Uwzględniając potrzebne przestanki na smarowanie maszyny, czyszczenie piły, regulowanie i t. p. rzezczona komisya przyjmuje na podstawie przeprowadzonej próby, iż *ilość morgów ściętych dziennie wynosić będzie 9 do 10ciu.*

Jakość pracy wykonanej: w ogóle bardzo zadawalniająca, cięcie pszenicy wykonane było równo, czysto i jednostajnie; — odrzucanie zaś garści tem równiejsze, im szybszy i jednostajniejszy pochód zniwiarki.

Szanowny sprawozdawca robi uwagę, ażeby listwy wachlarzy, zastąpić taśmami, któreby wszelką obawę wytlaczania zboża usunęły; — wypowiada życzenie ażeby próbę jeszcze kilka razy na różnych gatunkach zboża powtórzyć i konkluduje, że z wyjątkiem położen górzystych może być *zniwiarka Wood'a z korzyścią w praktyce zastosowaną.* — W sprawozdaniu przedłożonym szanownemu komitetowi przeprowadzany jest dokładny rachunek, oparty na danych wziętych z okolicy w której próba zniwiarki się odbyła, który wykazuje, że gdyby nie więcej jak 100m. zboża można taką zniwiarką rocznie skosić, to zawsze oszczędność jest tak znaczna, że już w 4ch do 5ciu latach, kapitał włożony w zakupno zniwiarki może być w procentem zwrócony.

Według zdania komisji mogłaby zniwiarka Wood'a także dla mniejszych gospodarstw być użyteczną, ale do tego potrzeba stowarzyszenia, tej potężnej dzwigni, która kolosalne przedsiębiorstwa zachodu w życie wprowadza i utrzymuje, — potrzebaby, ażeby dwóch lub kilku sąsiadujących rolników, maszynę tę na spółkę nabyli i wspólnie jej używali, albo też ażeby właściciel zniwiarki, nie mając dla niej dostatecznego u siebie zatrudnienia, wypożyczał takową za stosowną gwarancją i wynagrodzeniem potrzebnym sąsiadom.

Na składzie p. Karola Wenera kosztuje ta zniwiarka 480 złr. w. a. i 29 złr. jako kaucya, na wypadek, gdyby wysoki rząd na opuszczenie połowy cła nie zezwolił.

Ostatnia poczta.

Warszawa, 22. sierpnia. *Dziennik Warsz.* donosi: Stosownie do woli najwyższej, oznajmionej Namiestnikowi Królestwa przez ministra wojny, cała gubernia Augustowska ma być przywró-

coną pod zupełny zarząd Namiestnika Królestwa do dnia 15. (27.) sierpnia r. b., na zasadach oznajmionych przez Jego ces. król. Mość osobiście temuz Namiestnikowi i generałowi piechoty Murawiewowi.

W wykonaniu powyższej woli Jego ces. król. Mości, z polecenia Namiestnika Królestwa, udać się ma do gubernii Augustowskiej generał-lejtnant Zabołockoj, celem przyjęcia w imieniu Namiestnika zarządu tejże gubernii.

Augsburg, 23. sierpnia. *Augsb. Allg. Ztg.* ogłasza następujący telegram z Wiednia. Listy z Sztuttgardy donoszą, że Wirtemberg zamierza stanąć na czele trzeciej grupy państw i w imieniu jej przedłożyć ważny wniosek związkowi.

Berna, 23. sierpnia. Niepodlegli w Genewie zebrałi się tłumnie, przed biórem centralnem i protestowali przeciw kasacyi wyboru Chenviérego. Przyszło do starcia, 12 osób zostało ranionych. Rada federacyjna odbyła nadzwyczajne posiedzenie; Fornerod posłany został do Genewy. Berna, 23. sierpnia. Wystane wczoraj z Genewy do rady federacyjnej depeszy żądały usilnie interwencji; dziś po południu wkroczy batalion Waadlaenderów. Genewska rada stanu wydała proklamacyę, w której przyrzeka powtórne zbadanie protokołu wyborczego. Niepodlegli obnosili proklamacyę po ulicach, radykaliści przyłączyli się do nich; potem uderzono na gwałt, na mostach i przy bramach stawiano barykady. Radykaliści zajęli arsenał, zabrali broń i działa. Dwanaście osób zostało ranionych. Radę stanu blokują tłumy. — Późniejsza depesza donosi: Genewa jest znowu spokojną. Rada stanu, którą uwięzili niepodlegli, została uwolniona za przyrzeczeniem, że radykaliści będą puszczeni na wolność, co po dłuższem parlamentowaniu istotnie nastąpiło.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. sierpnia.

- Hotel George: P. Dobek Konst., z Sarnek górnych.
- Hotel europejski: Balko Zyg, c. k. podporucznik, z Krakowa.
- Hotel angielski: Rodakowski W., z Koneczak.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. sierpnia.

PP.: Soroczyński Roman, do Choronowa. — Zaborowski Konstany, do Liczkowic.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „Eine leichte Person“, nowa komedya ze spiewami w 3 oddziałach a 7 obrazach, przez A. Bittner.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.52	+ 16.2	76.4	po'ud.-wsch. m.	jasno
2. god. po poł.	322.40	+ 23.4	56.1	poł dniowy	"
10. god. wiecz.	323.49	+ 16.7	84.3	zachodni sł.	burza

Ilość deszczu 1...40.

Dn. 24. sierpnia 1864 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

88. 72. 19. 31. 77.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 3. i 14. września 1864 r.

Kurs lwowski.

Dnia 24 sierpnia.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	5	36	5	42
Dukat cesarski	5	38	5	43
Półimperyal zł. rosyjski	9	23	9	39
Rubel srebrny rosyjski	1	77	1	80
" papierowy rosyjski	1	51	1	53
Talar pruski	1	69	1	71
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	74	93	75	68
" " " m. k. za 100 zł.	78	44	79	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	74	70	75	38
5% Pożyczka narodowa	79	88	80	43
Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	254	67	257	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	15
5% pożyczka narodowa	80	10
Losy z 1860 roku	94	90
Akeye banku wiedeńskiego	780	—
" " kredytowego	190	39
London, 10 funtów szterlingów	114	—
Srebro	113	35
Dukat pojedynczy	5	44 1/2

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa	—	—
W austr. wal. po 5%	67.85	67.95
" " bez kuponów	—	—
zwrotny po 5%	97.75	97.90
Z pożyczki narod. z proc.	—	—
od stycznia do lipca po 5%	80.30	80.40
od kwiet. do paźd. po 5%	80.40	80.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	72.30	72.40
Metaliki z proc. od maja do	—	—
listopada po 5%	72.30	72.40
dtto. po 4 1/2%	63.75	64.—
dtto. " 4%	56.50	57.—
dtto. " 3%	42.50	43.—
dtto. " 2 1/2%	36.—	37.50
dtto. " 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839	—	—
całe losy	157.25	157.75
Przez. do wyl. z r. 1839	—	—
piąta część losów	153.25	153.75
Przez. do wyl. z r. 1854	90.60	90.70
Przez. do wyl. z r. 1860	—	—
po 500zł.	95.90	96.10
Przez. do wyl. z r. 1860	—	—
po 100 zł.	97.80	97.90
Renty Como po 42 lir. austr.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. po 5%	67.—	68.—
długu państ. " 4 1/2%	63.—	63.50
" " 4%	56.50	57.—
" " 3 1/2%	49.50	50.—
" " 3%	—	—
Przez. do los. obl. dawn. długu państ. " 2 1/2%	56.—	58.—
" " 2 1/4%	49.—	51.—
" " 2%	44.—	46.—
" " 1 3/4%	39.—	40.—
dtto. z procent. " 5%	71.50	72.—
za granicą " 4 1/2%	67.25	67.75
" " 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych	—	—
Niższej Austrii	88.50	89.—
Wyz. Aust. i Saleb.	88.—	89.—
Czech	93.—	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szlaska	89.—	90.—
Stryi	89.—	89.50
Tyrolu	—	—
Kar. i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	74.75	75.10

	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kraoacy i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	74.40	74.90
Siedmiogrodu	72.—	72.85
Bukowina	72.25	72.75
Z klauzula wylos. w r. 1867	71.75	72.25
Lomb. wen. poz. z r. 1859	96.—	97.—
Dług Tyrolu	—	—
" po 5%	57.—	57.50
" " 4%	—	—
" " 3 1/2%	—	—
" " 3%	57.—	57.50
" " 2 1/2%	—	—
" " 2%	28.25	28.75
" " 1 3/4%	—	—

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
" 2 1/2% " 100 "	22.50	23.—
" 2 1/4% " 100 "	20.—	20.50
" 2% " 100 "	18.—	18.50
" 1 3/4% " 100 "	15.75	16.25

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Banku narodowego	782.—	783.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	195.90	196.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	626.—	628.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k. 1896.—1898.—	—	—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	197.75	198.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.—	137.50
Połud.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122.—	122.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247.50	248.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	255.50	256.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—	—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—	—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	238.—	240.—
Kol. Bern. Boss. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	138.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	456.—	457.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	241.—	242.—
Mostu łanc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyn. par. w Wied. po 500zł. w. a.	430.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	283.—	285.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.75	158.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku (6let. z r. 1857 po 5%)	—	—
narod. (10let. " 1857 po 5%)	102.25	102.50
przeznaczone do w. m. k. (los. po 5%)	93.50	93.75
Banku (na 12 m. 5%)	—	—
narod. (przezn. do losowania po 5%)	89.15	89.30
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	89.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.—	83.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.—	114.50
Kol. lomb. wen. po 500 fr.	114.—	114.25
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	94.50	94.75
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.—
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.50	93.—
Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—	—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.—	97.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.20	129.40
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.75	86.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	195.50	196.50
" " po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25.70
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Saima " 40 " "	30.75	31.25
Palfiego " 40 " "	28.50	29.—
Clarego " 40 " "	25.75	26.25
St. Genois " 40 " "	26.—	26.50
Windischgrätz za 20 zł. "	19.50	19.—
Waldsteina 20 " "	17.—	17.50
Keglevicha 10 " "	13.—	13.50

7. Weksle. (Na 3 miesiące.)

	złr.	kr.
Amsterdam za 100 zł. hol.	96.30	96.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.25	96.25
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	96.30	96.40
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	85.50	85.50
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.—	45.05
London za 10 ft. szt.	114.—	114.25
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolan za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	45.20	45.25
Paryż za 100 fr.	45.25	45.30
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Kurs z Ols.

	złr.	kr.
Dukaty ces. men.	5.44	5.46
dtto. pełnej wagi	5.44	5.46
Korona	15.30	15.85
20frankówka	9.17	9.18
Rosyjski imperyal	9.39	9.40
Talar związkowy	1.69 1/2	1.70
Srebro	113.2	113.50
Kurs korony w c. k. kasach	132.	50c